

Mecz Czechów z Hiszpanami kończył zmagania w grupie B Ligi Europejskiej. Był o przysłowiową pietruszkę. No przepraszam, on był o 2. miejsce w opawskim turnieju. Okazało się, że była to siatkarska uczta. Już na rozgrzewce wypatrzyłem hiszpańskiego zawodnika, który nazywa się Ruiz i ma tylko 178 cm wzrostu. Zawodnik ten nie grał jako libero czy rozgrywający. Ma niesamowity wyskok i dynamiczny atak, który można [TUTAJ](#) zobaczyć.



Mecz stał na wysokim poziomie i dostarczył dużych emocji. Aktywni byli czescy kibice, a

zwłaszcza grupa bębniarzy, których popisy są [TUTAJ](#) . Czesi wygrali mecz 3:2, a w ich zespole sporadycznie pojawiał się Lukas Tichacek, który jest rozgrywającym Resovii. Po meczu przeprowadziłem z nim wywiad po polsku.



Był jednak problem, bo on nie udziela w Czechach wywiadów. Na szczęście dla Polaka zrobił wyjątek. Zresztą by tak zdziwiony, że przyjechałem z Polski, jakbym z Australii przyleciał. Zawodnik ten okazał się bardzo sympatyczny i znakomicie mówiący po polsku. Strasznie nie podoba mu się granie setów do 21.



Wojciech Jędrzejko, delegat Regionalnego Związku Zawodowego Pracowników Technicznych ZZZP Międzyzdroje, polecił kierować wiodącą do Kuchli, z którą